



(Z domu Kaczmarska; zmarły w 2004 r. znakomity balladzysta i poeta Jacek Kaczmarek był jej bratankiem.) Urodziła się 6.03.1927 r. w Warszawie. W Piastowie od początku lat 30., najpierw przy ul. Styki, a następnie Brandta.

Rodzice życzyli sobie, aby została krawcową. Na naukę śpiewu posłali ją "dla przyjemności" - jak pisze Wacław Panek w książce *Kariery i Legendy*. Ale ona od dziecka marzyła o scenie.

Bogna Sokorska była absolwentką i chlubą LO im. Adama Mickiewicza w Piastowie. Edukację muzyczną rozpoczęła w warszawskiej szkole muzycznej, w klasie Marii Dobrowolskiej-Gruszczyńskiej. Później, w 1948 r. przyjęła ją do elitarnej grupy swoich uczennic sławna Ada Sari. Pod opieką tej wielkiej artystki pozostała przez wiele lat po ukończeniu Państwowej Średniej Szkoły Muzycznej.

Pracę zawodową rozpoczęła w chórze Polskiego Radia. Następnie śpiewała (pod ps. Monika Poleska) w Teatrze Satyryków Jurandota i w Teatrze Wojska Polskiego. Prawdziwą wielką karierę artystyczną rozpoczęła w 1955 r. jako solistka warszawskiej Opery Objazdowej. Międzynarodowe szlify zdobyła z grupą koncertową Bittnerówna-Gruca. Po występach w 1958 r. na pół roku pozostała w Anglii, gdzie nagrała pierwszą płytę. Równocześnie brała lekcje w Królewskiej Akademii Muzycznej. Angielski krytyk muzyczny Ker Robertson pisał po jej występach: *Jest ona porywającym sopranem koloraturowym, największym od czasów Lily Pons, Grace Moore i Jeanette Mac Donald. W moim odczuciu jest lepszą śpiewaczką niż Miria Callas. Jej głos, pozbawiony napięcia i wysiłku, pełen jest melodyjności. A kiedy śpiewa - jest nieziemsko piękna.* Po rezygnacji z propozycji wytwórni Metro-Goldwyn-Meyer, dotyczącej wieloletniego kontraktu na występy w charakterze śpiewającej aktorki, powróciła do kraju i odbyła serię koncertów ze znakomitą Tito Scipa.

Lawina pochwał krytyki, tak angielskiej jak i polskiej, nie przełamała swoistej zmowy milczenia polskich scen muzycznych wobec Bogny Sokorskiej. Wyjechała więc do Paryża, z powodzeniem koncertowała w Belgii. W 1961 r. wróciła do Warszawy i została zaangażowana jako solistka w Operze Warszawskiej, jednak nie otrzymywała pierwszoplanowych ról. Drugą połowę lat 60. i początek 70. spędziła w Niemczech godząc występy w ówczesnych RFN i NRD. Śpiewała m.in. w Deutsche Oper am Rhein w Dusseldorfie i Teatrze Operowym w Essen. Wykładała także na słynnych Letnich Kursach Mistrzowskich w Weimarze.

Nie stroniła także od repertuaru operetkowego. Nazywana SŁOWIKIEM WARSZAWY nagrała longplay pod takim właśnie tytułem. W swoim repertuarze zgromadziła ponad 20 ról klasyki operowej.

Chętnie i bezinteresownie śpiewała dla piastowian w Miejskim Ośrodku Kultury. Mieszkańcy pamiętają Ją także ze spacerów, wraz z mężem Jerzym, po piastowskim targowisku, zawsze uśmiechniętą i spontanicznie odpowiadającą na powitania i pozdrowienia.

Honorowe Obywatelstwo Miasta Piastowa otrzymała w 1997 r.

Zmarła 10.05.2002 r. Została pochowana na Cmentarzu Powązkowskim.
